Opłata uiszczona ryczałtem.

Sosnowiec, Śląsk, Kraków, Lwów, Poznań. Cena egz. 20 groszy

Nr. 18. Warszawa, Łódź, Częstochowa, Piotrków, Wilno 5 maja 1935 r. Rok II.

POLSKA KARTA

TYGODNIK NIEZALEŻNY

PRENUMERATA: miesięczna 80 gr. kwartalna 2·30 zł. — półroczna 4·50 zł. roczna 9.— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO L. 8.
Reprezentacje: Katowice 3 Maja 5.
Konto P.K.O. 304077.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona wiersz m/m . . . . . 75 groszy
Kronika „ „ . . . . . 50 „
Nadesłane „ „ . . . . . 40 „
Zwykły „ „ . . . . . 20 „

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYCH.

Narodzie polski obudź się!

Sosnowiec 3 maja 1935.

Światowe żydostwo organizuje się na nowo, a z niem wszystkie komórki rozsiane po całym świecie. Antysemityzm, bojkot gospodarczy, nienawiść aryjczyków zmusza żydów do konsolidacji, do zjednoczenia. Choć ciąż próby stworzenia jedności żydowskiej zawiodły nie możemy lekceważyć wroga.

Niebezpieczeństwo żydowskie leży nietyle w jedności organizacyjnej, ile w planach realizacji wielkiej akcji żydowskiej, dla której pracuje żydostwo całego świata, nie znając różnicy poglądów. Nacjonalizm żydowski połączony z zaborczym imperjalizmem jest największem nieszczęściem narodów aryjskich.

Żydostwo nawet w chwilach słabości będzie dla nas dotąd groźne, **dopóki nie stworzymy silnego frontu aryjskiego.**

Potrzeba tej spójni narodowej konieczna jest przedewszystkiem w Polsce. Nigdzie — jak na naszej ziemi — żydzi nie czują się tak dobrze. Dlaczego? **Oto dlatego, że nigdzie niema takiego narodu, któryby pozwolił na takie igranie z jego świętościami, jak my pozwalamy żydom.** Żydzi w Polsce stanęli ponad wszystkiem, a teraz chcą stanąć ponad prawem.

W tem miejscu musimy się poważnie zastanowić się jaka będzie nasza przyszłość? **Co my mamy robić?** Nie wolno nam patrzyć się biernie, jak cztery miljony obcych wypiera tyleż Polaków na bruk, odbiera im ostatni kęs chleba. **Nasza apatja musi ustąpić miejsca zainteresowaniu się narodem polskim.** Dlaczego my Polacy mamy troszczyć się o obcych? Czy to jest naszym obowiązkiem? **Nie! I nigdy nie będzie!**

Rozpatrujemy sprawę żydowską **z punktu widzenia interesów narodu polskiego.** Dopóki nam, synom tej ziemi będzie źle, (a będzie źle dotąd, dokąd żyd z nami pozostanie) **nie przestaniemy myśleć o rozwiązaniu kwestji żydowskiej.** I dlatego o jej rozwiązanie będziemy ciągle wołać!

To nic, że często wołamy do narodu białością plam, że rzuca się nam kłody pod nogi, bo nawet takie rzeczy zbliżają nas do celu, który ziścić się musi. **Polska nie będzie nigdy rajem dla żydów;** wcześniej czy później każdy Polak zrozumie, że żyd był, jest i będzie naszym największym wrogiem.

Ale chwila obecna każe nam czuwać pilnie... Żydzi w Polsce stają się coraz zuchwalsi... **Podobno w Krakowie mieści się ich tajny arsenał, który przywędrował przez Austrję z Niemiec.** Napływowego elementu mamy już za wiele. Po miastach i wsiach pełno przybyszów obcych.

A w szkołach polskich żydzi propagują komunizm, demoralizują młodzież polską... Więzienia zapełniają komuniści żydowscy, którzy chcą „uszczęśliwić" Polskę wytworem ducha żydowskiego. Całe życie Polski jest w straszliwy sposób zażydzone. Żydzi drwią dziś z Polaków, z armji polskiej, narodu polskiego...

I my to mamy znosić? W własnym kraju, którego wolność okupiliśmy męczeńską krwią powstańców i szarych żołnierzy?

Tak dalej być nie może! Idziemy ku zgubie, na zatracenie, które się może stać, **jeśli się naród nie zbudzi.**

Musimy się bronić przed zgubą, przed śmiercią polskości. Otwórzmy oczy, przyjrzyjmy się niebezpieczeństwu zbliska, a uwierzymy, że jest groźne. Nie marzmy o tem, że „lojalność" żydów jest prawdziwa. To jest kłamstwo, jak wszystko, co przejdzie przez żydowskie usta. Polska może polegać tylko na narodzie polskim, na Polakach, a nie obcych przybyszach i mieszańcach.

Polski chłop i robotnik, polski inteligent, kupiec czy przemysłowiec niezależny od żyda — **to podstawa Nowej i Wielkiej Polski.**

Narodzie Polski zbudź się! Or.

—o○o—

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III Karny
dnia 26 kwietnia 1935 r.
III Pr. 42/35.

Sąd Okręgowy, Wydział III Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

I) Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 24 kwietnia 1935 r. L. B. II 2/10/35 i wykonaną przez Starostwo Grodzkie dnia 24 kwietnia 1935 r. konfiskatę czasopisma pt. „Polska Karta" Nr. 17 z 28 kwietnia 1935 r. spowodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 2 pt. „Jedynie rozwiązanie" w ustępie od słów „żydzi" do słów „opuścić Polskę" od słów „Nasza historja" do słów „a nie przerwiemy", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k.k.

2) artykułu zamieszczonego na stronie 4 pt. „Carskie pachołki" i ustępu od słów „Polaków żydzi" do słów „Polskę przyszłości" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k.k.

II) Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma i w dzienniku urzędowym.

III) Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

—o○o—

Rozprawa o Protokoły znowu odroczona?

SENSACYJNY ZWROT W PROCESIE BERNEŃSKIM.

(Od naszego korespondenta).

BERNO (—) **W procesie berneńskim zaszedł ostatnio sensacyjny zwrot. Sąd wezwał wszystkich świadków, którzy zostali podani ze strony żydowskiej. Nie oszczędzono żadnych kosztów połączonych z wezwaniem świadków z Paryża, Londynu i Sztokholmu.**

Możnaby sądzić, że to samo prawo przysługuje stronie aryjskiej, **która podała kilku świadków, którzy mieli zbić niektóre zeznania żydów w rozprawie październikowej.**

Ponieważ tych świadków odrzucono, oskarżony Silvio Schnell wniósł doniesienie przeciw dotychczasowym świadkom o naruszenie obowiązku świadczenia. Doniesienie to zostanie rozstrzygnięte przez sąd przysięgłych **a nie przez sędziego w Bernie, przez co zostanie odroczona sprawa wyznaczona na dzień 29 kwietnia** w sprawie „Protokołów", dopóki nie zapadnie wyrok w procesie przeciw świadkom pro-żydowskim, oskarżonym o krzywoprzysięstwo. (Wiadomości te pochodzą z pewnego źródła. Red.).

Prasa żydowska przeciwnie.

W sprawie rozpoczęcia procesu o Protokoły żydowska prasa podaje ogólnikowo, **że proces rozpocznie się 29 kwietnia, że sąd odrzucił żądanie obrony oskarżonych w sprawie unieważnienia zeznań wielu świadków prożydowskich,** a postanowił rozpatrzyć jedynie **przedłożone** ekspertyzy.

Wiadomość ta jest przeciwieństwem komunikatu, który otrzymaliśmy z Berna, liczyć się jednak należy z tendencyjnością żydów.

—o○o—

POPIERAJ PRASĘ CHRZEŚCIJAŃSKĄ

„Żydzi to kłamcy i pijawki krwiożercze. Żaden naród chciwszy i mściwszy nie żył pod słońcem, niż ten, który uważa siebie za naród wybrany". M. LUTER

Czy jednak mord rytualny na dziecku Lindbergha?

AMERYKAŃSKIE PISMO POSĄDZA ŻYDÓW O ZAMORDOWANIE SYNKA LINDBERGHA. — OBŁUDA ŻYDOWSKA.

Warszawa (r. f.) — Ostatnią wielką sensacją U.S.A. jest doniesienie, jakoby dziecko Lindbergha nie zostało zamordowane przez skazanego na śmierć Hauptamanna, ale, że żydzi dokonali na niem

MORDU RYTUALNEGO.

Wiadomość powyższą podało pismo amerykańskie o charakterze antysemickim „The Fascist", za którem przedrukował ją niemiecki „Stuermer" Streichera.

„The Fascist" podaje, że dziecko Lindbergha zaginęło 1 marca, a 22 marca przypadały żydowskie święta Purim, wczasie których spożywają żydzi mace. Pismo broni Hauptmanna i stwierdza, że przeciw niemu proces był prowadzony przez żyda prokuratora Dawida Wilentza, który go poprowadził jednostronnie.

Żydowska prasa puściła oczywiście plotkę, że powyższą wiadomość urobił „Stuermer" niemiecki, ani słowem nie wspominając o tem, że ten wiadomość o mordzie rytualnym przedrukował z pisma amerykańskiego. Taka robota żydowska była celowa. Inaczej bowiem przedstawia się sprawa, gdy w obronie Hauptmanna staje niezależne pismo amerykańskie, a inaczej gdy Niemca broni niemiecki tygodnik antysemicki. W drugim wypadku może zajść wypadek subjektywizmu, gdy pierwszy jest całkiem bezstronny. Ta obłuda żydowska liczy tylko na naiwność gojów, którzy słowu żydowskiemu gotowi są uwierzyć.

Trzeba zaznaczyć, że za prasą światową i żydowska prasa w Polsce podała, że historja o zamordowaniu synka Lindbergha przez żydów jest „zmyślona" przez „Stuermera", a nie pochodzi z źródła amerykańskiego.

Że przypuszczenie „The Fascist" jest możliwe, może wskazać na to fakt, że proces nie udowodnił Hauptmannowi winy, że ten zosał skazany niewinnie. A przecież ktoś musiał dziecko zgładzić.

Ponura zagadka może nie na zawsze pozostanie tajemnicą.

MIODOSYTNIA KAZ. ROBACKIEGO
ZAŁOŻONA — W ROKU 1841
poleca wszelkie miody tak do picia jak i lecznicze, od najstarszych
Kraków, Sławkowska 26.

Młodzież żydowska propaguje komunizm w Polsce!!!

UCZNIOWIE GIMNAZJUM KOMUNISTAMI. — GROŹNE MEMENTO! — NA MARGINESIE ARESZTOWAŃ W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa (—) Lotem błyskawicy, nietylko w jasnogórskim grodzie, ale po całej Polsce rozeszła się wieść, o wielkich aresztowaniach komunistów, których zabrano z ławy szkolnej, z gimnazjum i odtransportowano do więzienia.

Sprawa ta jest podwójnie ważna aby się nią zainteresować: po pierwsze komunistami są uczniowie gimnazjum, po drugie komuniści ci rekrutują się wyłącznie z żydów.

Jak stwierdzono dwaj uczniowie gimnazjalni — żydzi rozrzucali ulotki komunistyczne na 1 maj. Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do wykrycia gniazda komunistycznego w gimnazjum i do ujęcia (narazie) 11 komunistów - żydów, którzy zostali oddani do dyspozycji prokuratora.

A więc nagi fakt, stwierdzony przez władze państwowe: żydzi propagują komunizm w Polsce! Co gorsza propagują go wśród młodzieży polskiej, na ławie szkolnej demoralizując ją przez zaszczepienie wywrotowych haseł.

Aresztowanie żydowskich komunistów w Częstochowie nie będzie groźnem memento dla czynników oficjalnych i wskazaniem, że młodzież polską należy ratować od zguby jaką gotują jej żydzi.

Jedynem rozwiązaniem jest to, o co wołaliśmy i wołamy stale:

wyeliminowanie żydów z szkół polskich.

i to nietylko powszechnych i średnich ale z uniwersytetów i stowarzyszeń, bo tylko w ten sposób możemy sparować ciosy żydów.

W szkolnictwie polskiem należy zaprowadzić nie numerus clausus, ale numerus nullus. Żydzi jeśli chcą uczęszczać do szkoły, niech tworzą własne szkoły.

Tak, jak naród niemiecki ratuje młodzież od wpływów żydowskich przez wyeliminowanie żydów, tak i my postąpmy, bo w przeciwnym razie to, co było w Częstochowie, może wydarzyć się w każdem mieście Polski; a może już się dzieje?!

Nasza młodzież jest pełna patrjotyzmu i miłości ojczyzny; czy pozwolimy na to, aby żydowska robota zniszczyła tę miłość przez wywrotowe, żydowskie hasła bolszewizmu?

W tem miejscu należy wołać o ratunek młodzieży polskiej, bo jeśli tak dalej będzie, to ona zginie, lub stanie się powolnem narzędziem w rękach żydowskich.

Wypadki w Częstochowie niech będą tym dzwonem, który w sercach Polaków obudzi konieczność walki z wrogiem narodu i państwa polskiego.

——o—o——

Uniwersytet amerykański wydala żydów.

STUDENCI ŻYDOWSCY UPRAWIAJĄ NIERZĄD. — ORZECZENIE SENATU. — ŻYDZI... PRZYZNAJĄ SIĘ. — ZA WIELKA KARA?

(Od naszego korespondenta).

Nowy Jork (J. W.) — „New York American" podaje, że uniwersytet stanu Iowa zamyka Bractwo żydowskie i wydala wszystkich członków. Dom żydowskiej organizacji jest domem nierządu. 23-ch z pośród wydalonych protestuje przeciw zbyt ostrej karze.

Członkowie żydowsko - narodowego bractwa („Fraternity") zostali na czas nieograniczony z uniwersytetu stanu Iowa wydaleni, za „utrzymywanie domu nierządu" w obrębie budynków akademickich. Bractwo żydowskie zostało usunięte również z t. zw. „campus".

Robert Rienow dziekan członków bractwa zawiadomił 25 członków - żydów o ich wydaleniu.

Wydział Senatu Akademickiego Moralnej Opieki stwierdza:

„Krok ten powzięto na skutek wykrycia faktu, iż członkowie bractwa, albo brali czynny udział, albo pomagali innym do utrzymywania domu nierządu (w obrębie uniwersytetu). za rozwiązłe, lubieżne, niemoralne stosunki z kobietami posiadłości Bractwa. („for lewd lascivious and immoral relations with women on the fraternity premisses") i za przyczynienie się do zgwałcenia małoletniej dziewczyny.

Pani Mabel Evans okręgowy oficer policji opieki nad młodzieżą szkolną, oświadczyła, że ma absolutne dowody, iż dwie kobiety złego prowadzenia odwiedzały dom cztery razy w czasie od grudnia 1934 do lutego 1935.

Wydaleni żydzi piszą do Prezydenta (Rektora) uniwersytetu:

„Przyznajemy się do niektórych punktów oskarżenia ze strony Prezydenta, lecz wielu z nas nie miało z tem nic do czynienia... Oskarżenie jest za ciężkie. (?) Przyznajemy, że postąpiliśmy niemądrze, ale kara, jaką na nas nałożono jest za wielka".

Żydzi oczywiście poznali, że się posunęli zadaleko i chcą winę zmniejszyć. Trzeba zaznaczyć, że studenci uniwersytetu w Ameryce muszą mieszkać w obrębie uniwersytetu w bractwach. Uniwersytet stanu Iowa składa się z synów wielkich bogaczy. Nie wolno jednak zapomnieć o tem, że stan Iowa i Zachód jest przeważnie antysemicki.

* * *

Jak widzimy Ameryka radykalnie zwalcza zło jakie wszczepiają żydzi w jej organizm i być może, iż uratuje się od zguby.

Żydowskich studentów spotkała zasłużona kara. (Red.)

RZECZY CIEKAWE.

CZŁOWIEK WART 6 zł.

Jeden z uczonych amerykańskich napisał książkę, w której m. in. odpowiada na pytanie ile jest wart człowiek?

Oto — twierdzi ten pisarz — człowiek składa się z małej ilości żelaza, z którejby można zrobić gwóźdź, tej samej ilości wapna, fosforu na 2.200 główek do zapałek, potasu na armatni nabój, odrobinę siarki i magnezji, tłuszczu na kilka kawałków mydła, cukru do małej cukierniczki. To wszystko warte jest około 6 złotych.

FILM TRÓJBARWNY.

W Paryżu wyprodukowano film, który jest pierwszym filmem trójbarwnym. Trójbarwność uzyskuje się drogą mechaniczną, a nie jak przypuszczano drogą chemiczną.

MANEWRY FLOTY AMERYKAŃSKIEJ.

Na Oceanie Spokojnym odbywają się wielkie manewry floty U.S.A. Na zachodniem wybrzeżu Ameryki znajduje się 160 okrętów, 450 hydroplanów i 45 tys. marynarzy i oficerów. Manewry te będą wspaniałą rewją sił bojowych Ameryki.

——:oOo:——

„Nasze żydowskie wojsko jest lepsze od waszej świńskiej armji".

BEZCZELNOŚĆ ŻYDOWSKA MUSI BYĆ UKARANA.

Warszawa (r. f.) — W Płońsku rozpoczęła się sensacyjna rozprawa o rozruchy antyżydowskie, które w ub. roku wybuchły w Nowem Mieście. Jak donosiliśmy, w czasie rozruchów został ciężko ranny żyd Joskowicz, który zmarł w szpitalu.

Rozprawa została przerwana naskutek niestawienia się głównych świadków oskarżenia, oraz na wniosek adwokatów, którzy prosili o powołanie nowych świadków, celem stwierdzenia wyzywającego i prowokującego zachowania się żydów wobec Polaków.

Żydzi wnosili w czasie zajść okrzyki przeciw Polakom, a nawet posunęli się do tego, że obrażali naród polski i armję słowami: „Nasze żydowskie wojsko jest lepsze od waszej świńskiej armji", „polskie mordy i świnie" i t.p.

Rozprawa zapowiada się sensacyjnie.

* * *

W Płońsku — jak wiadomo — odbyła się „defilada" umundurowanych organizacyj żydowskich przed „wodzem" Żabotyńskim. Red.

11.650 sklepów w Łodzi.

Statystyka sklepów w Łodzi wykazała, że liczy ona 11.650 sklepów. W tej liczbie jest najwięcej sklepów kolonjalno - spożywczych, bo 3.621, a z manufakturą 1.520.

Ciekawi jesteśmy jak ta sama statystyka przedstawia się pod względem narodowościowym.

Obrady komisji antyżydowskiej.

SEKCJA DLA UTRZYMANIA POKOJU OBRADUJE. — „JESTEŚMY PRZYGOTOWANI".

W lecie ub. roku odbył się w Belgji światowy kongres „dla pokoju, wolności i pracy". Obecnie otrzymaliśmy wiadomość, że niedawno odbyło się nadzwyczajne posiedzenie komisji pokoju.

Miała ona za zadanie opracować sposób przeciwdziałania na wypadek nowej wojny żydowskiej.

Kierownictwo tej komisji zawiadamia nas, że przygotowało wszystko na wypadek wybuchu nowej światowej wojny żydowskiej.

Telegram ten kończy się słowami: **„jesteśmy przygotowani".**

—o:O:o—

Wyzwolenie wsi polskiej.

Nasi najwięksi wrogowie żydzi opanowawszy wielkie miasta i miasteczka, **ruszyli w stronę wsi!** Powoli, cichaczem, niespostrzeżenie wkradają się semici nieraz do odległych wiosek i zapełniają je sobą.

DAWNIEJ A DZIŚ...

Istnieje przysłowie, że jak każdy szlachcic ma (raczej miał) swego żyda, tak dziś ma go każda wieś. Za wyjątkiem Pomorza i Wielkopolski nie było prawie na obszarze Polski wsi, któraby nie miała choć jednego żyda, który trzymał sklepik z towarami, lub karczmę, w której „borgował" chłopu, aby potem wyciągnąć od niego ostatnie grosze, za sprzedaną krowę, czy ziemię. Żydzi nie chcieli konkurować z sobą, więc rozmieszczali się tak, aby sobie nie przeszkadzać. **Taki jeden żyd ileż to razy stał się nieszczęściem dla całej wsi? Ile łez spłynęło nieraz spowodu jego zaborczości?** Najbardziej tragiczne opowieści, największe tragedje miały w żydowskiej karczmie swe źródło.

Dziś do wsi polskiej żydzi garną się nie pojedynczo, **ale gromadnie,** głównie dlatego, aby pasorzytować na biednym narodzie. Obok jednego kramiku żydowskiego ukazał się drugi, trzeci i t.d.

Wszyscy żydzi żyją dostatnie, **natomiast chłop sprzedaje ziemię, dobytek i cierpi nędzę.**

NAJWIĘKSZE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Pasorzytnictwo żydowskie nie leży tylko w tem, aby żyć kosztem chłopa polskiego; ma ono swe głębsze cele, a najważniejszym jest **zdobycie ziemi.** Gdy dla żyda jest on najważniejszy, **tak dla chłopa i Polski najbardziej niebezpieczny.** Już dziś w wielu wsiach znaczne obszary ziemi przeszły w żydowskie ręce. Wprawdzie pracują na nich chłopi Polacy, ale dla... żyda.

WALKA Z PASORZYTNICTWEM ŻYDOWSKIEM.

Ten stan zmusza, nakazuje wprost chłopu polskiemu bronić się! Jest już najwyższy czas, aby chłop zrozumiał, że przyszłość należy do niego, że obowiązkiem jest walczyć z żydowskim zalewem i pasorzytnictwem.

Tylko walka i to walka bezkompromisowa, nieubłagana, może zapobiec katastrofie, jaką gotują wsi polskiej i chłopu — żydzi. Cóż zostanie mu w rękach, gdy będzie wydziedziczony z ziemi, gdy będzie pozbawiony podstawy swej egzystencji? Dla chłopa będzie to **największa tragedja, dla Polski największem nieszczęściem.**

Ten zamach na odwieczne prawa ludu należy sparować póki czas.

JAK WALCZYĆ Z ŻYDOSTWEM?

Samoobrona chłopa nie leży w pustych słowach, czy frazesach, któremi tak upajają swych zwolenników marksiści. **Obrona jest walką, której narzędziem są czyny.** Chłopu nie trzeba filozofji i programów najnowszych prądów społecznych; **trzeba mu dać przykład czynu i do niego porwać masy.** Z żydostwem należy, musi się walczyć.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ.

Pierwszym krokiem będzie tu **zakładanie własnych spółdzielni,** opartych na składkach, nie na obcym **zapożyczonym kapitale.**

BOJKOT ŻYDÓW.

Popieranie swej spółdzielni jest obowiązkiem każdego chłopa; powinnością jego jest **bojkot żydów,** żydowskich towarów i pośrednictwa.

Wieś oparta na silnych podstawach gospodarczych, na samowystarczalności, wkroczy na nowe drogi rozwoju; może stać się przykładem dla miasta, które jęczy w jarzmie żydowskiem.

DO PRACY!!!!!

Walka o polepszenie doli chłopskiej poparta argumentem czynu **musi doprowadzić do zwycięstwa. Nie czekajmy, aż niebezpieczeństwo urośnie do potwornych rozmiarów. Zabierzmy się do pracy, a wyzwolenie wsi i narodu nadejdzie szybko!**

—o:O:o—

Pięcioksiąg Mojżesza

w... wojsku polskiem.

Jak się dowiadujemy, władze wojskowe mają wydać **specjalnie dla żołnierzy żydów pięcioksiąg Mojżesza.** Wniosek ten postawił naczelny rabin wojskowy Szteinberg. Pięcioksiąg będzie rozdawany żołnierzom bezpłatnie.

Dziwnie brzmi powyższa wiadomość. Żydzi, którzy tworzą bardzo nieliczny procent żołnierzy polskich, otrzymają pewnego rodzaju podarunek. Nie wiemy, i nie chcemy wiedzieć o tem, czy się im to należy; **ale zdaje się nam, że żołnierz - Polak lepiej ojczyźnie służy, i służy chętnie, gdy żyd przemocą nieraz do wojska ściągnięty zostaje.**

Czy zamiast tego nie lepiej było dać żołnierzom polskim książeczki do modlenia?

Z drugiej strony może być ten moment przykry dla żołnierza polskiego, że on Polak jest w tym wypadku pominięty na korzyść żyda. A dalej czy nie powstaje przypuszczenie, **iż żydzi za swą pracę muszą otrzymać zapłatę, że później będą żądać może i pieniężnego wynagrodzenia?**

Zdaje się, że nasza lojalność idzie za daleko.

—o:O:o—

Najwyższe światowe władze żydowskie

przeniosły się do Krakowa w lutym 1934 r.

SENSACYJNE DONIESIENIE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO Z PARYŻA. — PRASA ŻYDOWSKA DRWI, A NIE ZAPRZECZA. — ROLA RABINA THONA. — KRAKÓW OŚRODKIEM ŻYDOSTWA ŚWIATOWEGO.

Jeden z ostatnich numerów „Gazety Warszawskiej" przynosi sensacyjne doniesienie z Paryża, według którego można stwierdzić, **że naczelne władze żydowskie znajdują się w Krakowie.** Sympatyk „G. W." przeprowadził w Paryżu rozmowę z pewnym księdzem - Francuzem, który jest współpracownikiem znanego czasopisma poświęconego walce z masonerją **„Revue internationale des societes secretes".**

Ksiądz ów poznawszy pana X. przeprowadził z nim rozmowę, którą podajemy:

— No i co tam słychać w Warszawie?

— Nie jestem warszawianinem — odpowiedział p. X. — Pochodzę z Krakowa.

— Z Krakowa? To pan jest mieszkańcem stolicy Izraela!

Pan X. zdziwił się mocno.

— Jakto?

— Pan o tem nie wie? **Naczelne, tajne władze żydowskie mieszczą się w Krakowie.**

— Skąd ksiądz wie o tem?

— Mieliśmy o tem informację od pierwszej chwili, gdy się one w Krakowie zainstalowały. Od tego jesteśmy, żebyśmy podobne rzeczy wiedzieli. Ale teraz, to już przecież pewnie nie jest w świecie tajemnicą! Pan pewnie słyszał, że niedawno jeździł do Krakowa nawet półoficjalny przedstawiciel rządu hitlerowskiego z Niemiec — na to, aby pertraktować z żydami.

— Cóż to są za „władze żydowskie"? Naczelne kierownictwo żydowskich lóż masońskich „Bnei Brith"?

— Nie. To jest coś więcej niż „Bnei Brith". Władze o charakterze ogólniejszym i bardziej naczelnym — od „Bnei Brith" wyższe.

— I na czem te władze polegają? Czy o są jacyś ludzie, — jakies kierownicze jednostki, które tam zamieszkały?

— Otile wiemy, to chodzi tu przedewszystkiem o archiwa i sekretarjat, a więc o rzeczy, które wymagają spokoju i bezpieczeństwa. Ludzie nie potrzebują mieszkać w jednem miejscu — w razie potrzeby mogą się zjeżdżać lub przenosić z miejsca na miejsce. Ale archiwa muszą mieć siedzibę stałą, pewną. Oczywiście, wraz z archiwami i sekretarjatem osiedli tam też i niektórzy ludzie.

— I kiedyż te przenosiny do Krakowa nastąpiły?

— Doniedawna siedzibą naczelnych władz żydowskich był Frankfurt nad Menem. Po przewrocie hitlerowskim przeniosły się one do Wiednia. Ale wypadki, związane z zeszłoroczną rewoltą socjalistyczną w Wiedniu okazały, że i Wiedeń żyjącego wówczas kanclerza Dollfussa nie jest dla żydów miejscem bezpiecznem. Wówczas nastąpiła decyzja o przeniesieniu się do Polski. **Przenosiny do Krakowa nastąpiły w lutym 1934 r.**

— Teraz rozumie, dlaczego się w Krakowie w ostatnim roku tyle odbywało zjazdów żydowskich! Zjazd syjonistów, zjazd „Betaru", zjazd rewizjonistów, zjazdy rabinów!

— Nietylko to. Zwrócił pan uwagę na zjazdy żydowskie, ale nie zwrócił pan uwagi na niektóre pozornie nic wspólnego z żydami nie mające zjazdy organizacyj ogólnoświatowych, kierowanych przez masonerję. I one również chętnie się garną pod skrzydła żydowskiej centrali.

— Ksiądz o jakich organizacjach mówi?

Francuski rozmówca wymienił tytułem przykładu, jedną taką organizację, ktorej zjazd odbył się niedawno w Krakowie.

— To ciekawe, że w Polsce nie wiecie, **że macie na swojej ziemi tajne władze żydowskie!** —

Ta sensacyjna rozmowa stała się oczywiście nowym przedmiotem do ataków żydowskich. Prasa żydowska drwi z tej wiadomości, nie znajduje jednak ani jednego argumentu rzeczowego, ktorymby zaprzeczyła owym wiadomościom.

Ostatnie ruchy Izraela w Krakowie, zjazdy i t.p. wskazują na to, że tu coś musi być.

Rabin Thon należy do wpływowych żydów i niemały na nich wywiera nacisk. Być może, iż doniesienie jest prawdą. Rola rabina Thona jest ciekawa. Wiemy o tem, że brał udział wiele razy w różnych zjazdach żydowskich. **Przedtem on wyjeżdżał, teraz do niego przyjeżdżają.**

Nawet spokojny, niezainteresujący się temi sprawami człowiek musi stwierdzić, że Kraków stał się od pewnego czasu nietylko ośrodkiem żydów z Polski, **ale całego świata,** którzy też chętnie garną się w nasze granice.

Czuwajmy!!!

Franklin i... Einstein.

Prasa żydowska, a az nią wszystkie inne podały wiadomość, że żyd Einstein, twórca teorji względności (co ma być plagjatem!) otrzymał wysokie odznaczenie amerykańskie: medal Franklina. To odznaczenie przyznał Einsteinowi Instytut imienia Franklina w Filadelfji.

Spowodu tego **prasa żydowska uderzyła w ton tryumfalny. Zdaje się,** że niema do tego najmniejszego powodu. Dlaczego? Oto, dlatego, że nie zna Franklina, który byłby dziś określony przez nią mianem „żydożercy". Bo Franklin nienawidził żydów, ostrzega przed nimi Amerykę nazywając ich „wampirami", wzywając swych rodaków do wydalenia żydów słowami „musicie ich wykluczyć".

POLSKA DLA POLAKÓW

KRONIKA

MAJ.
5 Niedziela: Piusa V
6 Poniedz.: Jana w Oleju
7 Wtorek: Benedykta II pap.
8 Środa: Stanisława
9 Czwartek: Grzegorza
10 Piątek: Antonina
11 Eweljusza

Czy wiecie, ...

... że brat Rasputina, żebrak w Rosji sowieckiej zginął pod kołami samochodu?

... że znany pisarz Juljusz Verne był z pochodzenia Polakiem i nazywał się właściwie Olszewicz?

... że 5 studentek sowieckich zdobyło poraz pierwszy szczyt Kazbeku?

... że 46 urodziny kanclerza Hitlera odbywały się nader uroczyście? Że S.A. złożyło mu w podarunku eskadrę samolotów w liczbie 28, zaś Kyffhauserbund ofiarowało 14 samolotów?

... że balon stratosferyczny prof. Piccarda zamówiony w Polsce będzie największym balonem na świecie? Objętość jego będzie wynosić 120 tys. m. sześcienny. (60 razy większy od balonów z zawodów Gordon Bennetta) wysokość od gondoli do szczytów 110 metr, średnica 60 mtr. Prof. Piccard wystartuje do stratosfery w roku przyszłym prawdopodobnie z Polski. Zamierza wznieść się na 30 tys. metr.

Przedwczesna radość.

Grupa socjalistów Jaworowskiego wydała afisze 1 majowe, które wśród wielu haseł mają następujące: „precz z faszyzmem, precz z antysemityzmem". Te hasła ucieszyły oczywiście żydów bardzo. Przedwczesna to jest bowiem radość, gdyż istniejąca jeszcze grupka socjalistów, opanowana przez żydów to jest nic, **naprzeciw całego narodu, który uznaje potrzebę antysemityzmu i walki z żydostwem.**

Antysemityzm pomimo tego będzie rósł dalej, jak rośnie dotąd.

Niezadowoleni z tradycyj polskich.

Wszystko co kiedykolwiek naruszało dumę żydowską, starają się żydzi niszczyć. Ostatnio np. w Polsce domagali się konfiskaty pamiętników legjonisty, który pisząc z pola walki stwierdził, że żydzi pomagali bolszewikom. Kartki pocztowe z wizerunkami świętych zostały na żądanie żydowskie usunięte.

Ostatnio rozpoczęli żydzi kampanję za tem, aby unieszkodliwić „niesamowity obchód Judasza" w Pruchniku i okolicy. Tradycyjny ten zwyczaj polega na tem, że mieszkańcy w Wielki Piątek robią kukłę Judasza, z którą obchodzą ulice miasta bijąc Judasza pałkami.

Ponieważ Judasz najlepiej symbolizuje naród żydowski, żydzi chcą aby i ten zwyczaj znieść. W tym celu twierdzą kłamliwie, że obchód aranżują politycy, że wczasie niego przychodzi do pogromów, wybijania szyb, że pochód jest „złośliwy dla żydów" i zakłóca spokój publiczny.

Trzeba stwierdzić, że całe twierdzenie żydowskie jest najpospolitszem kłamstwem, które liczy na końcowy efekt. Chyba dla zachcianek żydowskich nie będziemy się wyrzekać staropolskich tradycyj.

Przez prasę żydowską.

Thon o nowej konstytucji.

Krakowski rabin Thon lubi zabierać głos wszędzie i zawsze. Jego gadatliwość sprawiała żydom nieraz wiele kłopotu, ale trudno, Thon nadaje ton polityce żydowskiej. Ostatnio poraz drugi wypowiedział się on o nowej konstytucji. Artykuł rabina stosuje sprytnie zasadę „aby wilk był syty i owca cała". Taka rezerwa jest zawsze potrzebna. Oto co pisze Thon o stosunku żydów do nowej konstytucji:

— A co nas żydów jako mniejszość rozprószoną jeszcze osobno razi, to jest nabytek dopiero poprawienia senackiego — skreślenie proporcjonalności przy wyborach do ciał ustawodawczych. Trudno doprawdy jeszcze mówić o wyborach do ciał ustawodawczych — w liczbie mnogiej, skoro faktycznie senat już niemal nie jest ciałem wybieranem. Jedna trzecia część członków odrazu nominowana, a dwie trzecie wybierane przez znikomą garstkę uprzywilejowanych obywateli. Dobrze, że „czynnik miarodajny" przynajmniej wyeliminował elitę, ale co pozostało, jeszcze wciąż stanowi elitę, chociaż nieco z demokratyczna rozszerzoną. Ale co tu wogóle wybory znaczą, skoro rząd ma napewno jedną trzecią? Ileż to jeszcze potrzeba do uzyskania większości? Czy to tak trudno tę resztę sobie dobrać nawet przy uczciwych wyborach? —

Ta proporcjonalność boli pana Thona. Nam zdaje się, że żydzi wogóle nie powinni zabierać głosu w sprawie konstytucji. W czasie uchwalania konstytucji żydzi nie wzięli udziału w głosowaniu; **tem samem stwierdzili, że nie są obywatelami polskimi, że forma ustroju nic ich nie obchodzi.** To jest dobrze, że żydzi sami siebie wyeliminowali z życia polskiego, ale jeśli z niego wyszli nie mogą go krytykować.

Czy „państwo żydowskie"?

W ostatnich czasach żydzi lubią bardzo mówić o państwie żydowskiem i zwykli niem nazywać Palestynę, choć ta należy do Anglji. Oto taki wypadek zaszedł w Finlandji, gdzie obchodzono uroczystość ogłoszenia fińskiego epos narodowego „Kalewali". Na tej uroczystości był żydowski tłumacz „Kalewali" Saul Czernichowski z Palestyny. Posłuchajmy co mówi o swym pobycie w Finlandji przedstawicielowi palestyńskiej „Haarec":

— Sam fakt, że obok przedstawicieli 28 niepodległych państw, zaproszono również hebrajskiego pisarza, ma swoją wymowę. Nie przybyłem wprawdzie jako reprezentant Palestyny, uczestniczyłem w uroczystościach jedynie w charakterze hebrajskiego tłumacza „Kalewali". Jednakowoż uważano mnie wszędzie jako przedstawiciela Erec Izrael. Flaga żydowska powiewała na dachu mojego hotelu i na dachu parlamentu fińskiego narówni ze sztandarami innych państw. Wszędzie rozumiano, że Palestyna, którą miałem zaszczyt reprezentować, to Palestyna hebrajska. Wskazywano na mnie jako na wysłannika żydowskiego narodu, który odradza się w swoim kraju. Zrozumiał to również pierwszy prezydent republiki fińskiej, prof. Stolberg, który, jak się okazało, doskonale orjentuje się w naszych sprawach. Żona jego, Estera Stolberg, jest znaną pisarką, a niedawno temu ogłosiła powieść osnutą na tle życia żydów w Polsce. —

A więc znów żyd twierdzi, że uważano go za przedstawiciela Erec Izrael. Chcielibyśmy aby nareszcie spełniło się marzenie o „żydowskiem państwie". Wiedzielibyśmy co mamy zrobić z żydami z Polski. Zupełnie niepotrzebnie nadmienia Czernichowski, że żona pierwszego prezydenta Finlandji jest Esterą — żydówką.

To jest znane, że wszystkie Estery i Sabiny pchają się do góry i nieraz ją zdobywają...

Przemytnicy do Birbidżanu ujęci w Łodzi i Równem.

CENTRALA W ŁODZI, PLACÓWKA W RÓWNEM. — 50 ŻYDÓW ARESZTOWANYCH.

Łódź (civ.) — Organy P.P. doprowadziły do ostatecznej likwidacji wielkiej szajki przemytników żydowskich, której centrala znajdowała się w Łodzi, a „oddziały" w kilku miastach Polski. **Przemytnicy trudnili się przemycaniem żydów na kolonje żydowskie do Bir-bidżanu w Rosji sow.**

Rolę „dyrektora" tej spółki objął żyd **Izaak Goldstein** z Łodzi, który w Równem zorganizował bandę zawodowych przemytników, trudniących się przetransportowywaniem chętnych do Sowietów. Centrala „biura" przemytników znajdowała się w Łodzi w mieszkaniu semity **Eljasza Boguchwała**, który przez swoich agentów werbował bezrobotnych przytem zamożnych żydów, **ofiarując im za wynagrodzenie 800 zł. przejście przez granicę sowiecką i dostęp do Bir-bidżanu.**

Przeprowadzone śledztwo wykazało, **że do szajki należało przeszło 50 żydów**, którzy mają na sumieniu nielegalny przemyt wielu żydów do Birbidżanu.

Czy niema podobnej szajki, która przemyca żydów do Polski?

Żydzi nienawidzą... żydów!

W ANGLJI SEMICI NIE LUBIĄ „POLSKICH" WSPÓŁWYZNAWCÓW.

Z końcem kwietnia rozpoczęła się w Anglji zbiórka na rzecz żydów w Polsce. Zbiórka ta doszła do skutku po wielkich namysłach i mowach żydów z Anglji, którzy niezbyt kochają swych współwyznawców z Polski, i dlatego niezbyt ochotnie spieszą im z pomocą.

Jeden z korespondentów żydowskich pisze do żydowskiej prasy w Polsce, że najwięcej niechętną organizacją dla „polskich" żydów jest Board of Deputies. Uważa jednak, że ma ono w tem „swój interes". (Dobre to określenie żydowskie: interes, geszeft). Primo: musi dbać o swoich żydów „angielskich; secundo: „poprostu — pisze korespondent żydowski — nie lubi się polskiego żyda. Minęło wszak już kilkadziesiąt lat od chwili, w której przybyło się z Polski. I wypada dla takiego pana, jak Neville Lasky, którego ojciec pochodzi z Łucka, by poleciał aeroplanem do Polski, spędził tam trzy dni, a potem złożył sprawozdanie pełne egzotycznych opisów tak, jak gdyby nie widział w Warszawie i we Lwowie swoich stryjów i kuzynów lecz tylko jakichś legendarnych żydów czy innych hotentotów. Jest to niezmiernie „fastionable" opisywać te dziwaczne długie stroje, jakie noszą polscy żydzi, wygląda to niezmiernie poetycko, kiedy się z uczuciem litości maluje dwór cadyka z Góry i nasze niesnaski partyjne. Słowem podoba im się to, że nie identyfikują się z żydami polskimi".

Te misje różnych wysłanników żydowskich w rodzaju Laskych i innych Margoshesów nie podobają się już żydom. **Ale to nas najbardziej bawi, że żyd potrafi nienawidzić żyda**, choć talmud zaleca nienawiść tylko wobec goja.

Zamordowany przed wyjazdem do Palestyny.

Wieś Wyszkowice zamieszkiwał jeden tylko żyd Hersch Rosenberg. Widocznie niezbyt dobrze się mu powodziło, bo postanowił wyjechać do Palestyny jako „rolnik".

Kiedy już wszystko sprzedał i za kilka dni miał wyjechać, nieoczekiwanie przyszła tragedja. Nieznani sprawcy zamordowali Rosenberga i zbiegli. Policja czyni energiczne poszukiwania, które narazie pozostają bez rezultatu.

Aresztowanie przemytnika.

Władze niemieckie aresztowały nad granicą polską żyda, który wyjeżdżając do Polski, **(żydzi płyną w nasze granice bez przerwy!!)** usiłował przemycić w termosie 25 tys. marek niemieckich, (przeszło 40 tys. zł.) co mu się jednak nie udało, bo strażnik niemiecki odkrył schowek.

Chytry żyd powędrował do więzienia, a Niemcy 25 tys. marek zatrzymali, bo stamtąd kapitałów wywozić nie wolno!

Dwaj generałowie greccy rozstrzelani.

Po stłumieniu rewolucji rząd grecki przystąpił do ukarania powstańców. Dotychczasowe kary były stosunkowo łagodne. Obecnie jednak kary zaostrzono.

Wyrokiem sądu zostali skazani na karę śmierci **gen. Papulos** b. dowódca wojsk greckich w Azji Mniejszej, oraz **gen. Kimisis.** Skazanych rozstrzelano. Czystka, jaka przeprowadza rząd grecki nie ominęła i posła greckiego w Warszawie Politisa, który został odwołany.

Muszą być wszędzie.

Żydówka na międzynarodowym kongresie kobiecym w Turcji.

Na międzynarodowym Kongresie Federacji Związków Kobiecych była obecna i przedstawicielka semitek, która wygłosiła referat. Delegatka Josef pochodzi z Palestyny.

Muszą być wszędzie!... Może niedługo, a wezmą udział w kongresie antysemickim?

Wojna niestety nie jest nieszczęściem dla wszystkich. **Są ludzie, dla których jest ona DOBRYM INTERESEM.** I nie są to zgoła wyżsi wojownicy i wielcy politycy, którzy niejako z zawodu **są powołani do ciągnięcia zysków z wojny.** Przeciwnie, są to obywatele przeciętni, którzy rzucają swoją stawkę przy tej ruletce na „rouge", spodziewając się, **że rzeź ludów zapewni ich spekulacjom powodzenie.**

Takie słowa za prasą francuską przedrukował jeden z żydowskich dzienników, **nawet nie przeczuwając, że scharakteryzował ŻYDÓW,** którzy zawsze na wojnie zarabiali miljony!

Nielegalni imigranci w Palestynie

Nielegalni imigranci żydowscy przebywający w więzieniu palestyńskiem w Akko w liczbie przeszło sto otrzymali prolongatę na złożone kaucje na dalsze dwa miesiące. W ten sposób uniknęli ponownego aresztowania, które groziło im spowodu upłynięcia terminu ważności kaucyj. Co będzie po dwóch miesiącach?..

Trzęsienie ziemi na Formozie.

Mała wyspa Japonji Formoza, zwana „ogrodem Japonji" została nawiedzona strasznem trzęsieniem ziemi. Według przypuszczalnych obliczeń zginęło tam 3.185 osób, rannych jest 10.630 w tem ciężko 9.215, 15.292 domów zostało całkowicie zniszczonych, częściowo 15.457, 7816 domów zostało uszkodzonych.

Około 250 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową. Na wiadomość o strasznej katastrofie inne państwa chciały pospieszyć Japonji z pomocą. Patrjotyczny naród japoński wspaniałomyślnie odmówił przyjęcia pomocy.

Trzęsienie ziemi na Formozie jest jednem z największych nieszczęść, jakie dotknęło ostatnio Japonję.

Odstąpiono od oskarżenia Insulla?

Jak podawaliśmy, znany oszust żydowski w Ameryce Insull został niedawno znowu oskarżony przez prokuratora amerykańskiego. Obecnie podaje prasa żydowska, że oskarżenie spowodu... „olbrzymich kosztów", jakie pociągają za sobą procesy Insulla zostało zaniechane. Nie ulega wątpliwości, że Insull z innych względów został uwolniony, gdyż ponimo „bankructwa" posiada olbrzymie kapitały.

Wiadomo, że nia jeden z swoich procesów wydał przeszło 100 tys. dolarów. Ciekawe kulisy afer Insulla odsłoni niewątpliwie przyszłość, która zdemaskuje go napewno, jako jednego z największych oszustów obok Stawiskiego.

Napad na synagogę w Ameryce.

W jednej miejscowości w stanie New Jork niewykryci sprawcy napadli na synagogę, przyczem zniszczyli urządzenia, a po sterroryzowaniu obecnych tam żydów zbiegli.

Policja poszukująca sprawców nie natrafiła na żadne ślady. Prasa żydowska w Ameryce głosi, że jest to dziełem „hitlerowców", gdy inni sądzą, że ma się tu do czynienie z zwyczajnym napadem.

W KRAJU

OD DNIA 24 KWIETNIA b.r obowiązuje nowa konstytucja, na którą złożył przysięgę Pan prezydent Rp.

ORDYNACJA WYBORCZA do przyszłego Sejmu przewiduje wysuwanie kandydatów nie przez partje polityczne, lecz osobne kolegja wyborcze. Wiek wyborców ma wynosić 24 lata. Ilość posłów nie przekroczy 300.

SENAT pochodzi w jednej trzeciej nominacji Prezydenta, w dwu trzecich z wyborów. Projekt ordynacji wyborczej ma być rozpatrzony w maju.

NOWY DEKRET PRASOWY ma się ukazać po zamknięciu sesji sejmowej.

PROF. PICCARD przybywa do Warszawy 7 maja.

W LECIE ROKU B. nastąpi start polskiego balonu do stratosfery. Wystartuje albo kpt. Hynek, albo kpt. Burzyński.

PREMJER SŁAWEK rozwiązał koło senjorów Legjonu Młodych.

Zmieniają nazwiska.

ROZPORZĄDZENIE P. PREZYDENTA O ZMIANIE NAZWISK.

Z końcem ub. roku ukazało się w „Monitorze Polskim" rozporządzenie P. Prezydenta R. P. (28. grudnia 1934 r.), które przydziela całkowite kompetencje w sprawie zmiany nazwisk urzędom wojewódzkim. Jest to dalsze ułatwienie **dla żydów, którzy w ostatnich czasach masowo zmieniają nazwiska.** Dotąd wszelkie zmiany były ogłaszane w „Monitorze Polskim", od rozporządzenia tylko w dzienniku wojewódzkim.

Dla społeczeństwa polskiego bardziej dostępny był „Monitor", który obejmował te sprawy w zakresie wszystkich jednostek administracyjnych, niż dziennik wojewódzki, których na obszarze Polski jest 17.

Sprawa zmiany nazwisk jest dziś więcej aktualna, niż w okresie asymilacji sprawa przyjęcia chrztu. Dziś, gdy społeczeństwo zwalcza żydów gospodarczo, lepiej nazywać się Kościuszką, Pułaskim, czy Potockim, niż Klapholzem, Ganzem, czy Birenbaumem. **I żydzi masowo zmieniają swe typowe nazwiska na rdzennie polskie, a nawet historyczne.**

O zmienianiu nazwisk pisze Kazimierz Snopka: „Nazwiska zmienia prawie że jeden odłam elity żydowskiej starającej się wejść do społeczeństwa polskiego, a przedewszystkiem upodobnić się doń nazwiskowo.

Wyjątki ma się rozumieć spotykają się np. Szlama Łotrowski prosi o kreowanie go Litrowskim, ale przytłaczająca większość stanowią różne Kohny i Handelsmanny, ludzie o wyższem wykształceniu, adwokaci przemysłowcy, profesorowie wyższych uczelni, dziennikarze wogóle przedstawiciele wolnych zawodów. Z wieloma z tych nazwisk styka się się przeciętny inteligent codziennie w prasie, radjo, z wykładów i prelekcji co staje się tym motorem, powodującym dążenie do zmiany nazwiska u tak wielkiej, bądź co bądź liczby ludzi. Odpowiedź jest jedna — utylitarnie pojęty interes materjalny. **Są to ludzie, którym nie na rękę ich nazwiska żydowskie".**

A więc interes każe się im wypierać swych nazwisk... interes, gescheft.. Dlatego trzeba bacznie uważać, aby wszedłszy do jakiegoś „rdzennego Polaka" nie ujrzeć rasowego semitę, by mu nie oddać polskich pieniędzy.

Pożądaną byłoby rzeczą, aby czynniki oficjalne ograniczyły ten owczy pęd żydów do zmiany nazwisk, a już koniecznością jest zabronić żydom profanowania nazwisk naszych bohaterów narodowych. o.p.

Metody żydowskie.

JAK ŻYDZI KONKURUJĄ Z CHRZEŚCIJANAMI W HANDLU?

W Bydgoszczy jeden z kupców polskich sprzedał swój sklep żydom. Żydzi wykorzystali szyld i firmę Polaka do walki „konkurencyjnej" z Polakami. Tę robotę żydowską zdemaskował jeden z tamtejszych obywateli w liście, z którego dowiadujemy się, że żydzi zakupili sklep od p. Grzegorzewskiego, który reklamują nadal, jako firmę chrześcijańską. Ale żydom to jest mało. Nabywcy firmy „Grzegorzewski" wspólnie z firmą „Włóknik" przeprowadzają różne machinacje, wychodzące na niekorzyść miejscowego kupiectwa.

Oto żydzi w firmie Grzegorzewski podają swojej klienteli wygórowane ceny za towary. Nikt z kupujących nie decyduje się na kupno i wychodzi ze składu. Przed składem specjalnie ustawieni „łapacze" - „naganiacze" nakłaniają wychodzących do kupna w firmie „Włóknik". W międzyczasie towar, oferowany w firmie Grzegorzewski, wędruje tylnem przejściem do „Włóknika", gdzie sprzedaje się go za pół ceny, żądanej u Grzegorzewskiego, przyczem żydzi w bezczelny sposób wyrażają się o firmach chrześcijańskich.

Tego rodzaju metody żydzi stosują b. często, a prawie zawsze. Jest to ich tendencja, aby kupiectwo chrześcijańskie zniszczyć zupełnie. W tym wypadku stosują — jak zawsze — starą zasadę: cel uświęca środki. Oby i ona kiedyś nie zawiodła!...

Szeregi tej organizacji opuścili nadto minn. Kościałkowski, J. Jędrzejewicz W. Jędrzejewicz, marsz. Świtalski i inni

PRASA DONOSI o masowem zakupywaniu majątków na Pomorzu przez Niemców. A więc Pomorze atakują Niemcy i żydzi!

LICZBA BEZROBOTNYCH w Polsce wynosi 488.319 co stanowi spadek o 7.558 w porównaniu z tygodniem ubiegłym.

W UB. TYGODNIU odbył się w Warszawie pogrzeb znanego artysty śp. Mieczysława Frenkla.

W WARSZAWIE znajduje się podobno 10 tys. potajemnych warsztatów.

POCIĄG NAJECHAŁ na furmankę pod Warszawą zabijając dwu wieśniaków.

W OKOLICY NALEWEK w Warszawie żydzi stale wywieszają transparety komunistyczne.

PROCES PRZECIW bandzie żydowskich przemytników odbędzie się w Warszawie. Przemytnicy z Szymchą Węgrowiczem przemycili z Prus jedwab wartości kilkaset tys. zł.

W WARSZAWIE zmarł gen Jaźwiński.

NA BOISKU „Makkabi" w Warszawie wybuchła petarda.

W BYDGOSZCZY aresztowano oficera marynarki sowieckiej, który nielegalnie opuścił Gdynię.

POD KOŁAMI pociągu zginął samobójczą śmiercią ułan 15 p. ułanów Wł. Humbel z Międzychorza.

POD KIELCAMI nastąpiła katastrofa autobusowa, w której zostało 11 osób rannych.

DWA TRUPY młodych ludzi znaleziono pod Lwowem. Jest to M. Kowalukówna i M. Kopacz oboje absolwenci gimnaz.

SKRYTOBÓJCZE MORDERSTWO na osobie urzędnika zarządu miej. w Szydłowcu Józefa Gomułkiewicza dokonali dwaj obywatele Szydłowca Schlessinger i Pająk.

POŻAR WE WSI CZARTORJA pod Białymstokiem zniszczył 14 domów i 32 zabudowania gospodarcze.

PASTWĄ PŁOMIENI padło kilkanaście budynków pod Piotrkowem.

ZA OPŁATĘ 100 zł. zamordował St. Kuźnicz rolnika Sochę pod Lublinem.

W WOŁKOWYSKACH wybuchł pożar, w którym zginęło kilkoro dzieci i spłonęło 30 gospodarstw.

Mistyczny zapach czy przykry odór?

Tchórzliczy piżmak?

Pan rabin Thon — uderzając w wielki ton — napisał poetycznym językiem w „Nowym Dzienniku" 1935 r., że żydzi: „gdy społeczeństwo dobrze się z nimi obchodzi rozsiewają w okół siebie delektujący zapach mistyczny najcudowniejszych perfum, któremi zachwycają się społeczeństwa; — gdy zaś doznają od nich szykan i niezasłużonych prześladowań... przykry rozsiewają odór, którego arjowie znieść nie mogąc — na nich wyrzekają". I gdyby — nie małe „ale" — kto wie, czy nie byłoby słuszności z tym zapachem mistycznym wiejącym od nich po świecie, którego odorem duszą się społeczeństwa aryjskie.

Własne — przez żydów wypowiedziane słowa, określające psychikę niech oświetlają zdradliwe miejsca tych świec zatrutych gazów — niech wskażą skąd wieje odór czy zapach.

Wiele lat już upłynęło, gdy Marks Herzel czy Darmstetter sformułowali w słowa tę woń i to w czasach sielanki „aryjsko - judaistycznej", gdy nacjonalizm zanikał, a rasizm o najzagożalszego nawet arcy-antysemity nie powstawał w mózgu.

Już Karol Marks w „Judenthum" (1890 r.) powiada: **„szukajmy tajemnicy żyda — nie w jego religji — tylko szukajmy tajemnicy religji w rzeczywistym żydzie.** Cóż jest światową podstawą żydostwa? Oto praktyczny egoizm, a jaki jego bóg świecki? — pieniądz. Gdy cechy średniowieczne zamknęły się przed żydami, zachłanność ich zakiała z tej samoobrony — żydostwo wyzwoliło się na swój sposób... skupiając całą potęgę złota w swoim ręku, — pieniądz stał się wszechświatowym, — duch żydowski stał się praktycznym duchem ludów chrześcijańskich, — żydzi wyemancypowali się w tej mierze.. w jakiej zeżydzieli chrześcijanie. Żydostwo utrzymało się obok chrześcijan dlatego, że duch praktyczny żydowski — mówi z dumą Marks — utrzymał się w społeczeństwie chrześcijańskiem i osiągnął wysokie wydoskonalenie; — przemysł bowiem jest czuwającym bogiem Izraela, przy którym.. żaden inny bóg ostać się nie może, — degraduje i poniża wszystkie inne bóstwa ludzkości... zamieniając je na towar".

W 1908 r. pisał o nich Egier: „dużo mają arogancji i nadzwyczajny tupet; gdy się żyd wzbogaci brak je-

mu spokoju, — dystynkcji w towarzystwie, brak naturalnej swobody będącej oznaką dziedzicznej kultury — brak starannego wychowania. Bogacz czy nędarz żydowski zachowuje te same cechy, ten sam wyraz oblicza, który jest — zwierciadłem jego duszy. Niesprawiedliwość, fałsz i podłość są owocami ich solidarności a dwie ręce spojone w uścisku już bardzo dawno przyjęli za swój symbol. — Umysłowo zdolni — powiada Egier — najfałszywsze z nauk wyprowadzili; stworzyli teorje dla dogodzenia celowi swojemu. Z niesłychaną zręcznością puścili je w obieg pomiędzy aryjczyków — śmiejąc się z ich naiwności, i łatwowierności, kiedy ci przyjęli je za prawdę — broniąc tych fałszywych nowinek z całym zapałem... bez krytycznego rozpatrywania".

Herzel zaś w wykładach swoich w 1897 r. mówi: „Przy pomocy zasad znanych nam jako fałszywe — zdemoralizowaliśmy, ogłupiliśmy, odurzyliśmy gojów wtrąciwszy się do ich juryzdykcji, prasy systemu wyborczego, — do wolności osobistej do wychowania i wykształcenia — jako do kamieni węgielnych wolnego bytowania. Ujęty przez nas w kluby klerykalizm załamie się w wpływach swoich tak, że zwrócą się one w odwrotnym kierunku do ruchu poprzedniego; zdyskredytowane duchowieństwo gojów uniemożliwi posłannictwo chrześcijaństwa, które bardzo może nam przeszkadzać".

Darmstetter powiada: „żydzi bawią się w kosmopolityzm lubo sami pozostają żydami; wyznają zasady z jakiemi im lepiej i zaliczają się do tej narodowości do jakiej im korzystniej i praktyczniej, gdyż przywiązanie się do kraju jest im nieznanem.

Żyd — powiada i innem miejscu — jest doktorem niedowiarstwa; wszystkie zbuntowane zmysły łączą się w nim skrycie lub jawnie".

Musi wiec wyjść z ośrodka kultury aryjsko - chrześcijańskiej z całym swoim kramem lisich podejść i kocich przymileń; musi wynieść na zewnątrz poza obręb zwartej masy narodu obłudę swoją i gniew, gdyż on nie chce mieć z nim wspólnego czy w domu czy na ulicy — poznawszy go aż nadto dobrze. Humanitaryzm istniał setki lat zanim żydzi wzbronili Samarytanom wstępu do Jerozolimy i do świątyni — uważając ich za mniej wartościowych. Loże masońskie zaszczepiły jad zawiści i zemsty wywoływały bunty masowe i rewolucje niszcząc prawdziwą kulturę ducha, która przez miłość urabiała człowieka na podobieństwo boże. A czyż dzisiejsza kultura Rosji bolszewickiej, którą wszechżydostwo w tem judaistycznem przyszłem państwie namacalnie przeprowadza spychając człowieka na najniższy stopień upodlenia — ma być tym mistycznym zapachem jaki rozsiewa żydostwo, gdy rząd i społeczeństwo jest dlań przychylne?

Korczak.

NA ŚWIECIE

POLAK KANADYJSKI Stanisław Lisko dyrektor kilku kopalń złota, zwany „królem złota" zamarzł w czasie podróży z towarzyszami w czasie olbrzymiej zawiei śnieżnej.

ŻYDZI ZNÓW zwrócili się do Komisarza General. R.P. w Gdańsku, aby interwenjował w Senacie przeciw prześladowaniom żydów.

SOWIETY zamierzają stworzyć bazę lotniczą w Czechosłowacji.

GEN. NOBILE znany z wyprawy do bieguna zbudował w Sowietach sterowiec, na którym odbył 30-godzinny lot.

LOTNIK MOSKIEWSKI Chanakorow dokonał lotu na skrzydłach na przestrzeni 3000 metrów.

WYBUCHŁ W KOPALNI WĘGLA Loederburg (Niemcy) odciął od świata 7 gorników.

CZWORO SWOICH DZIECI otruł lekarz we Fryburgu dr. Kieffer.

PODCZAS ŚWIĄT zginęło w Austrji 5 narciarzy.

NA KOMPANJĘ ŻOŁNIERZY czeskich najechał samochód ciężarowy na Morawach, raniąc 28 żołnierzy.

PRASA FRANCUSKA ulegająca wpływom bolszewików snuje brednie na temat „tajnego sojuszu polsko - niemieckiego".

„LE MATIN" donosi, że Francja koncentruje swoje wojska nad granicą niemiecką.

W LYONIE (Francja) otwarto uroczyście „Dom Polski".

CENTRALĘ KOMUNISTYCZNĄ zlikwidowano w Budapeszcie. Aresztowano wielu żydów.

KRĄŻĄ POGŁOSKI, że król Bułgarji Borys miał abdykować spowodu planowanego zamachu i dążności do republiki.

NOWY GABINET bułgarski utworzył Toszew.

WŁOCHY nadal wysyłają wojska do Afryki.

NIEDALEKO MADRYTU wykoleił się pociąg. 4 osoby zabite, 4 rannych.

W KANTONIE stracono pięciu komunistów, członków komunistycznego rządu chińskiego.

CESARZ ABISYNJI wygłosi mowę do swego narodu, w której potępił zdrajców ojczyzny i zapowiedział wprowadzenie powszechnej służby wojskowej.

TRZĘSIENIE ZIEMI w Persji pozbawiło życia 483 osoby.

PODOBNO RZĄD BRAZYLJI zamierza wkroczyć na drogę inflacji.

ZA ZABÓJSTWO POLICJANTA zostali skazani na karę śmierci w Ameryce dwaj młodzieńcy 20 i 17-letni.

Usunięcie żydów ze szkół powszechnych.

DESKRUKCYJNY WPŁYW NA ARYJCZYKÓW. — CZY ŻYDZI BĘDĄ USUNIĘCI ZE SZKÓŁ?

Norymberga (—) Po ostatnich reformach w szkolnictwie niemieckiem przekonano się, że sankcje wobec żydów były zbyt łagodne. Zrozumiała to ludność Frankonji, której główny organ **„Fraenkische Tageszeitung"** domaga się

zupełnego wyeliminowania żydów z wspólnego nauczania.

Pismo stwierdza. **że wpływ dzieci żydowskich na dzieci aryjskie jest destruktywny** i dlatego byłoby pożądanem, aby żydów usunąć ze szkół niemieckich. Praktykowane dotychczas izolowanie przez siedzenie w osobnych ławkach nie rozwiązały tego problemu, który trzeba zastąpić radykalniejszym.

60 tysięcy żydów w Krakowie.

25 PROC. LUDNOŚCI KRAKOWA TO ŻYDZI. — MASOWY NAPŁYW ŻYDÓW Z NIEMIEC. — KRAKÓW ZATRACA POLSKI CHARAKTER. — O RATUNEK.

Kraków (k. l.) — Żadne miasto polskie zewnętrznie nie przedstawia tak opłakanego stanu pod względem narodowościowym — jak polskie Ateny — **Kraków**. Gdyby ktoś chciał zawyrokować o ilości żydów w podwawelskim grodzie tak „na oko" — bezzwątpienia stwierdziłby, że Kraków ma conajmniej 50 proc. ludności żydowskiej. Przecież centrum miasta jest tak zażydzone, iż przyjezdny nie może oprzeć się wrażeniu, że znajduje się w żydowskiem mieście.

Handel naszego miasta jest w olbrzymiej większości żydowski. Na ulicach (nie na Stradomiu, czy Kazimierzu) obserwujemy b. dużo twarzy żydowskich o charakterystycznych „korkociągach" i „korporantkach". Planty, te opiewane i bronione planty krakowskie w porze wiosennej, w blasku promieni słonecznych, oglądają same żydowskie twarze.

Odcinek od Wawelu pod uniwersytet i stację — nie mówiąc o reszcie — jest poprostu zalany „typami" żydów. Krzesła są zajęte przez semitów. W alejach trudno znaleźć aryjską twarz, trudno usłyszeć mowę polską....

Nic dziwnego, wszak Kraków należy do najbardziej zażydzonych miast polskich.

Ludność żydowska Krakowa nie osiągnęła dotąd 50 proc. ale liczy **60.209**, (statystyka za rok 1934), co równa się 25 proc. ogółu ludności. W porównaniu z latami ubiegłemi, **liczba żydów w ostatnim roku wzrosła znacznie nasutek masowej emigracji żydów z Niemiec.**

W Krakowie, jak w Warszawie na Śląsku i Łodzi, **daje się zauważyć wielu przybyszów żydowskich z Niemiec.** Wystarczy przejść się w dzielnicę żydowską, aby przekonać się naocznie, że i Kraków został „uszczęśliwiony" obywatelami „polskimi", których pozbyły się Niemcy. Na ulicach można zaobserwować grupki tych żydów, nie władających językiem polskim, które żebrzą po sklepach i u przechodniów. Nierzadko te „okazy" zagraniczne przychodzą i do śródmieścia, a nawet w dzielnice przez żydów niezamieszkałe.

Poza tą — najniższego gatunku „emigracją", znajduje się w Krakowie wielu uciekinierów z Niemiec, **którzy zostali przyjęci do pracy w firmach i towarzystwach żydowskich.** Zauważyć należy, że w pozycji ludności żydowskiej nie znajdują się wszyscy uciekinierzy niemieccy, którzy w obawie wysiedlenia nie zameldowali się w księdze ludności. Przypuszczać należy, **że ludność żydowska w Krakowie jest nieco większa, niż podaje statystyka.**

Na życiu Krakowa zaciążyła masa **60 tysięcy obcych ludzi,** nie mających z polskością i narodem polskim nic wspólnego, pozatem, **że wyciska z niego ostatnie kapitały i okrada go z bogactw narodowych.**

Kraków i cała Polska jęczy pod jarzmem żydowskiem i nie może się zdobyć na jedno pociągnięcie, któreby położyło kres pasorzytnictwu żydowskiemu.

Tracimy coraz więcej placówek polskich, **zatracamy nasz narodowy polski charakter.** Źle dzieje się, bo żydowskość rozpiera się coraz bardziej, bezczelniej i śmielej. Nie możemy patrzeć obojętnie, bez protestu.

O ratunku potrzeba myśleć nie w ostatniej chwili, nie w momencie katastrofy, **ale wtedy, kiedy poznaje się niebezpieczeństwo.**

Ratujmy Kraków, ratujmy Polskę, a uratujemy naród przed zagładą.

Kahał, koszer i ubój bydła.

(Dokończenie)

Podatek pobierany za „koszer" jak widzimy pobierany bywa na załatwienie czynności nie licujących z prawem, stanowi fundusz gadzinowy kahału, jest szkodliwym dla ludności rdzennej, wybierany skrupulatnie daje krociowe sumy do dyspozycji oprócz procentowych podatków od obrotu handlowego, od zajmowanych izb mieszkalnych czy na warsztaty od podatku majątkowego nowożeńców, które to kahał pobiera dając utrzymanie swej skomplikowanej administracji złożonej z falangi faktorów (poric) szamesów, którzy prowadzą dokładną ewidencję gojów pod względem ich wartości moralnej czy finansowej, rozpoznają ich wady by odnośnymi informacjami służyć kahałowi w poczynaniach jego tak w chwili obecnej jak i na przyszłość. Jest to sztab policji kahalnej groźny dla żydów i dla chrześcijan.

Już ks. dr. Trzeciak zaznaczył i udowodnił na wykładzie w tow. opieki zwierząt w Warszawie b. r., że stary testament nic nie mówi o uboju rytualnym, a w księdze Chullin pod nazwą „Szechita" opracowane zostały przez rabinów przepisy uboju dla oddzielenia społeczności żydowskiej od „goimów" od „aboda zara". Przepisy te jak i Szulchan - Aruch Jore - Dea normują rzeź rytualną drobiazgowo wprowadzając i magiczne rękoczyny jako reminiscencję Kabały jak paragrafy 6, 10, 19.

Walerjan Nejbergier przysięgły mekler giełdowy na rynku mięsnym z Odessy pisząc do Niemojewskiego tak określił rytuał dla koszer: „bydło nie może mieć żadnych defektów ani uszkodzeń cielesnych. musi posiadać zdrowe wnętrzności" — spędzone jednak bydło do rzeźni wietrząc wyziewy jest obłąkane, ludzie w okrutny sposób wpędzają je do wnętrza; rzezacy nie mogąc dać sobie rady kijami, drągami je okładają, skręcają ogony, łamią kości kręgowe, — specjalnemi kleszczami ściskają jądra, kłują bezlitośnie łykami zaopatrzonemi w ostrza, — w czem widać, że rytuał nie jest ściśle zachowywanym, gdyż zwierzęta mają obrażenia cielesne. Spędzone bydło jest zarzynane w kilka godzin później będąc powiązane i powalone na podłogę, gdzie niejednokrotnie łamie sobie żebra, a leżąc kilka godzin i nie mogąc się uwolnić od postronków, rani się kopytami na oślizgłych wilgotnych kamieniach uderzając w siebie wzajem. Po takich mękach przygotowane to na rzeź bydło jest już właściwie „tref" zanim nastąpi rytualne rzezanie, gdzie zwierzę ma być w położeniu prostopadłym do podłogi pyskiem do góry a rogami w dół trzymane przez robotników, gdy rzezak z namaszczeniem odmawia modlitwę i powoli przejeżdza nożem w tył i w przód po lewej stronie czyji dopóki nie przetnie arterji. Operacja ta przecięcia arterji trwa do 30 sekund, a rzezak uważać musi by nóż nie zaszczerbił się, gdyż inaczej sztuka jest „tref" niezdatna do spożycia. Decyzję jednak co do „koszer" jak i „terefa" wypowiadają rzeczoznawcy kahalni i chociaż niejednej sztuce kark skręcono, jest „koszer" i o praktykach tych wie kahał, lecz milczy bo nie o to chodzi. **Kahałowi zależy na utrzymaniu prawa ściągania haraczu** obciażającego bardziej chrześcijan niż żydów, a rytuał jest

tylko pokrywką; prócz tego łatwiej im panować nad dziedziną handlu bydłem. Ten męczeński sposób rzezi — pisze Nejbergier w 1903 r. — powinien być zniesiony, a towarzystwo opieki nad zwierzętami powinno głos zabrać. Jako członek Towarzystwa tu w Odessie zabierałem głos w tej sprawie, lecz sprawa utyka spowodu ludzi **zależnych od żydów**".

Wszczętą obecnie została częściowo akcja przez magistrat warszawski — czy i ta ugrzęźnie? — czyż nadal chrześcijanie spożywać będą „padlinę" drogo opłacając się kahałowi? Ubój rytualny w Hiszpanji przez setki lat był zakazanym, a żydzi nawet ci tak talmudyczni co do dziś dnia przetrwali i obecnie na widownię wystąpili — jakoś się nie strefnili rytualnie; w Niemczech ubój rytualny w znaczeniu „hasydów" był przez lata utrudnionym, a tu i dzie **zmienionym w nowoczesne** rzeźnie miejskie i żydzi nie czynili tego krzyku uznając postęp i higjenę; tylko w Polsce rzezak rytualny — z poza kahału — taniej za ubój biorący nie może bydło rytualnie zarzynać; jest to parodoks charakteryzujący mentalność żydowską.

Ł. K.

Dawid Wulkan z Oświęcimia korespondentem „I K C".

Od jakiegoś czasu korespondentem „I. K. C." z Oświęcimia jest żyd Dawid Wulkan, podpisujący korespondencje inicjałami: D. W. Nie miałbym nic przeciwko temu, gdyby ten pan - żyd Dawid Wulkan informował społeczeństwo polskie o życiu społecznem wśród żydów, co oni w swoich organizacjach robią, jakie tam zapadają uchwały współpracy z Polakami wyznania katolickiego, jak ich interesuje polskość miasta, jak pomagają Polakom, ale aby żyd pisał o życiu wśród Polaków i wtrącał się do spraw katolickich, („Wikarówka", rekolekcje, Akcja Katolicka, Męka Pańska i t.d.) to uważam za szkodliwe. Wywołał wilka z lasu, obecnie będzie szedł za nim w jego pracy publicystycznej aż na krańce Polski, aż go nie pożegna słowami Hatikwaku „dowidzenia w Palestynie". Pan Wulkan odkrywa cuda. Ostatnio odkrył, że w Oświęcimiu na czele z dobrym żydem dla żydów p. Thiebergem powołał Związek żydów uczestników o Niepodległość Polski i któryto związek liczy już coś ponad 100 legjonistów... Powiadają sobie w Oświęcimiu, że tak za dziesięć lat wszyscy żydzi z Oświęcimia będą „uczestnikami" i „legjonistami", ale już na czele z p. prezesem D. Wulkanem, który częściej będzie informował „I. K. C." o rozwoju tej „pożytecznej" organizacji. O „patronatach święta ziemi Oświęcimskiej" i o „protektorach S.M.K." darujemy już jemu.

Tylko ten „afiszowy" korespondent, dla którego każdy afisz z parkanu jest informacją, opracowaną wspólnie z p. B. dla Katowic, widzi źdźbło w oku Polaków, natomiast w „stylowych" brudach wśród żydów z ul. Berka Joselewicza i tym podobnych nie chce widzieć i podać do kroniki oświęcimskiej „I. K. C." pod szumnym nagłówkiem „chajderówka" oświęcimska.

Pisze on o łaźni miejskiej, której w Oświęcimiu niema, pomijając prawdziwą nazwę mykwa, co dzisiaj prostuję i p. korespondenta pouczam, że „łaźnia miejska" w Oświęcimiu nazywa się mykwa, z której korzystają wyłącznie żydzi. To też głupstwo.

Ale boli tego semitę piękny i stylowy gmach ks. ks. Salezjan; dąży do usunięcia parkanu z przed zakładu dla spacerowiczów żydowskich i nazywa go „wikarówką" oświęcimską.

Że żydzi niszczą stylowy i historyczny gmach pod filarami, pałac Ślebarskich w rynku z nader pięknymi krużgankami i wydrapali z fasady „Oko Opatrzności", to p. D. W. nic nie obchodzi i nie chce stanąć w obronie zabytków miasta.

Oświadczam, że p. D. Wulkan nadaje się tylko do „Nowego Dziennika" a nie do „Ilust. Kurjera", który chce uchodzić za polskie i katolickie pismo.

Kto popiera i prenumeruje „I.K.C." w Oświęcimiu, najlepiej redakcja „I. K. C." się przekona, jeśli zrobi statystykę swoich czytelników i prenumeratorów z tutejszego terenu i wyciągnie odpowiednie wnioski.

Zbigniew Verde.

Wartość narodu żydowskiego.

Głosy mędrców o żydach: Naród żydowski czcząc przedewszystkiem złotego cielca, stara się dojść do majątku i władzy, nie przez rzetelną pracę, lecz drogami najbardziej krętemi i oszukaństwem. Żydzi mają charakter ponury, tchórzliwy i jak Schoppenhauer utrzymuje, odarty nietylko z honoru, lecz nawet ze wstydu!

Cremiex znany liberał francuski po dwakroć minister sprawiedliwości będąc jako żyd prezydentem ustanowionej Alliance Izraelite powiedział na posiedzeniu paryskiego oddziału 19 listopada 1866 r. te słowa: „Pozwólcie mi panowie upewnić was, że nasze zjednoczenie potężnieje i wzrasta. Ono już nie jest związkiem kilku oddanych sprawie, lecz odosobnionych jednostek, to jest potężna organizacja, która się rozciąga na wszystkie punkty kuli ziemskiej". Dawniej przy założeniu Alliance Izraelite ten sam Cremieux rzekł: „Na ziemi musi powstać nowe państwo mesjanistyczne,; nowe Jeruzalem musi wznieść się w miejsce cesarzy i papieży".

Żydzi tak u nas, jak wszędzie indziej życzą sobie, by ich nazywano Izraelitami. Nazwa ta ma być piękniejsza. Przypatrzmy się co ona znaczy. Izrael było na imię Jakubowi, który jak wiadomo był zrzędu trzecim patrjarchą żydowskim.

Patrjarchowie zaś były to postacie wielkie, coś w rodzaju bohaterów, czczonych przez ludy semickie. Są oni typami, personifikacją charakteru narodu żydowskiego, duszą jego właściwości, wyrazem jego sposobu myślenia, obrazem tego, co żydzi w stosunkach z innemi ludami uważają za słuszne i obowiązkowe, za dobre i piękne. W Jakóbie Izraelu naród żydowski widzi zatem siebie, t.j. swój charakter.

I jak też wygląda ten praojciec żydów? Jest on pasterzem i równocześnie spekulantem. Według Genery robi interesa gdziekolwiek przyjdzie i to ze szkodą rodzonego brata, przyczem oszukuje swego ojca sędziwego. Ezaw wraca głodny i zmęczony z polowania a zastawszy Jakóba nad miską soczewicy, prosi go, by mu się pozwolił nią posilić. Jakób z początku odmawia, wszakże po chwili namysłu pomyślawszy, że na głodnym bracie możnaby zarobić, przyrzeka mu odstąpić soczewicę za prawo pierwszeństwa. Czy można sobie większą lichwę wyobrazić? Wszak to najmniej sto tysięcy od sta.

P. ADOLF HABER SPÓLNIK „DOMU BANKOWEGO RIPPER I SKA" KRZYWOPRZYSIĘGA.

Do Prokuratorji Krakowskiej wpłynęło doniesienie przeciwko p. Adolfowi Haberowi, spólnikowi „Domu Bankowego Ripper i ska" w Krakowie, który w procesie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Krakowie nie zważając nawet na złożoną na torę przysięgę — nie waha się składać fałszywych zeznań, aby w ten sposób wprowadzić w błąd Sąd i temsamem doprowadzić do ruiny, broniącą się przed jego zachłannością katoliczkę, pochodzącą ze znanej w Krakowie i zasłużonej polskiej rodziny.

Odpowiedzi Redakcj .

WP. Zbigniew Verde Oświęcim — Chętnie przyjmujemy współpracę. Artukuł zamieszczamy. Dalsze będziemy zamieszczać.

WP. Szerszeń. Za list dziękuje. Odpowiedź listowna wobec stanowiska Pana jest zdaje się zbyteczna. Projekt Pański będzie rozważony.

WP. A. W. Lida. Nadesłana korespondecja pójdzie w dwu artykułach. Dalsze wiadomości z tajtejszego terenu będziemy zamieszczać po nadesłaniu.

Rada łódzka zwołana po świętach żyd.

Łódź (c.) — Rada m. Łodzi nie została zwołana w pierwszym tygodniu po świętach wielkanocnych w ciągu tygodnia **prawdopodobnie z tego względu, że stały na przeszkodzie święta... żydowskie.**

Zebranie odbyło się dopiero w sobotę o godź 20, a więc po ukończeniu szabasu. **Tak więc święta żydowskie nie zostały naruszone, natomiast niedziela** (obrady przeciągnęły się do niedzieli w nocy) **nie została święcona.**

Komentarze chyba zbyteczne.

NIECO O ŻYDACH.

Wielki filozof niemiecki Emanuel Kant mówi o żydach: „Żydzi, którzy między nami żyją, wskutek wrodzonego pociągu do lichwiarstwa, popadli nie bez słuszności w złą opinję jako oszuści. Wprawdzie dziwnem się wydaje, gdy przyjdzie sobie wyobrazić cały naród oszukańców, ale niemniej trudno objąć naród z samych kupców złożony, który nie pragnąc godności obywatelskiej, chętnie mieniają na korzyści płynące z podstępnego wyzyskiwania tego społeczeństwa, pod którego opieką żyje". Fichte pisze: „Prawie wszystkie ludy w Europie mają u siebie państwo potężne i nieprzyjazne, które z niemi walczy zapamiętale i okropne szkody obywatelom wyrządza. Tem państwem jest żydostwo". Na innem miejscu mówi ten sam filozof: „Według mego przekonania, dopiero wtedy możnaby żydom nadać prawa obywateli, gdyby się wpierw wszystkim jednej nocy głowy poobcinało i innemi zastąpiło; — w których by nie było ani jednej myśli żydowskiej. Aby się od nich zabezpieczyć nie widzę także innego środka, jak tylko żeby im na powrót zdobyć ziemię obiecaną i wszystkich ich tam wysłać".

Herder tak się wyraża: „Żydów należy uważać jako roślinę pasorzytną, która rozportarła się po wszystkich ludach Europy i z ich soków mniej lub więcej sobie przyswoiła.

Jest to plemię chytrych faktorów, którzy wszędzie żyjąc, nigdy do własnej ojczyzny nie tęsknią. Takie same przekonanie wypowiada Schoppenhauer: „Żydów spotykamy między ludami niemal świata całego, lecz nigdzie nie są u siebie w domu i nigdzie nie są obcymi, a obok tego z bezprzykładną wytrwałością utrzymują swoją narodowość". —

Goethe usłyszawszy w r.1823 że na mocy ustawy z dnia 20 czerwca tegoż roku w Weimarze zostały dozwolone mieszane małżeństwa między chrześcijanami i żydami wpadł w wielki gniew, bo jak kanclerz Müller w swoich „Rozrywkach" utrzymuje, przewidywał skutki najgorsze. „Każdy jeneralny superintentent" zawołał „niechaj lepiej złoży swój urząd, niżby miał błogosławić żydówkę w kościele".

Napoleon Bonaparte, którego genjusz znany światu całemu, wypowiedział w Radzie stanu dnia 6 kwietnia 1806 r. te słowa: „Ustawodawstwo powinno wszędzie wkraczać, gdziekolwiek powszechny dobrobyt jest zagrożony. Rząd nie może przypatrywać się obojętnie, jak naród przez ludzkość pogardzony, opanował dwa departamenty Francji. Żydów musimy uważać za osobny naród, nie zaś za sektę religijną. Jakże to jest upokarzającem dla narodu francuskiego, że popada w niewolę z wszystkich najpodlejszą! Już całe rządy w ręce im padły. Żydzi są raubritterami czasów nowoczesnych, to prawdziwe kruków stada! Niebezpieczną byłoby rzeczą powierzyć klucze Francji ludziom, którzy nie wiedzą co miłość ojczyzny znaczy. Żydzi już za czasów Mojżesza lichwą się trudnili i inne ludy uciemiężali, gdy tymczasem chrześcijanie tylko wyjątkowo lichwą się zajmują i za to jeszcze są na powszechną wzgardę narażeni. Prawami filozoficznemi nikt żydów nie przerobi. Tu potrzeba praw stanowczych, ustaw wyjątkowych. Należałoby między innemi żydom handlu zabronić, boć i złotnikowi, który fałszywego złota używa państwo sklep zamyka. Raz jeszcze powtarzam: Wszystko zło, które żydzi popełniają, nie jest winą jednostek lecz całego charakteru tego narodu".

Napoleon widząc, że słowa nie wystarczają wysłał dnia 17 marca 1808 r. dekret, który pierwotnie miał trwać tylko lat 10, lecz później rozporządzeniem gabinetowym został przedłużony na czas nieokreślony. W nim czytamy m. in.: „Wszystkie pożyczki, przez żydów małoletnim, kobietom i wojskowym udzielone są z dniem dzisiejszym uznane za nie ważne. Gdy żyd pożyczy kupcom i przedsiębiorcom, jedynie wtedy tylko może żądać zwrotu swoich pieniędzy, jeśli przed sądem udowodni, że z kapitału odsetki nie odciągnął jak również, że pożyczając, nie dopuścił się ani oszustwa ani podstępu.

Więcej niż 5 od sta żądać nie można. Kto pożycza na wyższy procent niż 10, traci prawo do kapitału. Bez zezwolenia rządu, nie może we Francji żaden żyd handlem się zajmować a pozwolenie, które jedynie na podstawie osobnych świadectw może być udzielone, musi być rok rocznie odnawiane. Interesa przez żydów zawarte bez takiego świadectwa, prawie nie istnieją. W Alzacji nie wolno się osiedlać żadnemu żydowi, w innych departamentach Francji mogą mieszkać tylko rolnicy".

(Jak mądrym człowiekiem był Napoleon, szkoda że u nas w Polsce nie ma takiego).

Emil Schayer.

POLSCY NĘDZARZE ŁĄCZCIE SIĘ PRZECIWKO OBCYM BOGACZOM

SWIĘTO PRACY.

W pierwszych latach niepodległości Polski dzień 1 Maja obchodzony był z pompą i hałasem. Tysiące szarej braci brało udział w pochodach i wiecach. Czerwone sztandary łopotały w słońcu, grzmiał śpiew i muzyka. Proletarjat polski prostował wynędzniałe karki, prężyły się piersi rozpierane nadzieją lepszego świtu. Był to czas, kiedy polski świat pracy stanowił druzgocącą siłę. Wiara w słuszność sprawy i liczba wywierała przemożny wpływ na otoczenie, wywołując u głodnych i znękanych otuchę i radość, u sytych — przerażenie. Robotnik czuł się w mocy dyktować i mógł był rozkazywać.

Gdy dziś patrzymy na stopniowy zanik górnych i chmurnych nastrojów 1- majowych, mimo woli nasuwa się pytanie: Dlaczego polski świat pracy ostygł i oziąbł? Czy dziś lepiej mu się powodzi niż wczoraj? Dlaczego szumnie i uroczyście obchodzi się się tydzień morza, dzień dziecka, a zapomina dzień święta pracy. Dlaczego?!.. Nie! — odpowiadamy. Dziś więcej niż kiedykolwiek Polak pracujący cierpi nędzę i niedostatek. Dziś, kiedy każdy fibr powietrza już nie mówi, ale krzyczy głośno i groźnie: szanujcie i podnoście do najwyższych godności Pracę. Budujcie w miejsce z burzonych kantorów wyzysku nowy polski ustrój, ludzki i sprawiedliwy, w którym człowiek pracy, wytwórca wartości będzie na prawdę uważany za człowieka. Albo... zginiecie! Czas i ludzie zdają się zwracać oczy do tej poniżonej, zapomnianej wartości, jaką jest twórczy wysiłek mięśni i mózgu, robotnik polski milczy.

Są jednak wśród nas ludzie, którzy nie wnikają w istotę sprawy, którzy swem zasięgiem myśli są niezdolni objąć szerszych horyzontów, ci cieszą się w skrytości swych zaskorupiałych dusz, że w święto pracy panuje cisza. Pozorny spokój przyjmuje się za poddanie, rezygnację, bez zastanowienia, że w bezruchu mas lęgnie się o wiele groźniejsza burza. To nie poddanie i rezygnacja, tylko jeden ostatni etap walki, która zatraciła już swój logiczny sens, lecz wzmocniona o dynamikę zemsty wyczekuje swojej godziny.

Tragedją naszą jest to, że pod cudzą komendą walczył Polak o kęs chleba powszechnego w Polsce i że gdy po sromotnych zawodach przestał wierzyć żydowi Liebermanowi, przywódcy P.P.S. wierzy często drugiemu żydowi Wiślickiemu agitatorowi komunizmu, albo nie wierzy nikomu — chowając w głębi skrawionego serca słuszny żal i ślepą nienawiść do swoich, zamiast nienawidzić faktycznych sprawców swej nędzy.

Szare masy w swej olbrzymiej większości przestały darzyć zaufaniem dotychczasowych przywódców, którzy natchnień szukali w gabinetach międzynarodowej finansjery zawojowanej przez żydów. Blade nastroje 1 majowe lat ostatnich są tego niezbitym dowodem. Polski świat pracy stanął na granicy dwu światów. Po jednej stronie świecą się, jak nagrobki podmiejskiego cmentarzyska w poświacie wschodzącego słońca, szumne hasła, miraże praw i dobrobytu ludzi pracy, na których złożono wieniec z wyrytemi frazesami o braterstwie międzynarodowem. Po drugiej dziewicze stepy naszej rzeczywistości, oczekujące cierpliwie polskiego oracza, któryby nadał im nowe oblicze. Tam zawód. Tu praca. Co wybrać? Wracać nie można, pójść naprzód — ogarnia lęk głupi — najłatwiej byłoby burzyć i pod gruzami tego co przeszło i miało przejść zginąć bezpowrotnie. Ponad wszystkiem jednak góruje logika podyktowana chęcią życia. Plus życia każe Polakowi podjąć walkę o **Polskę dla pracującego Polaka.** Ramię przy ramieniu zjednoczeni pod sztandarem Narowo - Socjalistycznym przyspieszymy rok, w którym dzień **1 Maja** stanie się triumfalnem **świętem pracy, pracy dla Polski, dla siebie, — świętem jedności, zadowolenia i sprawiedliwości — nie dniem agitacji i manifestu na rzecz żydowskiej międzynarodówki.**

——:oOo:——



Grabarze

SOSNOWIEC. W miejscowem kinie „Palace" często odbywają się różne imprezy publiczne o charakterze narodowo - katolickim. Czysto polskie organizacje społeczne i stowarzyszenia urządzają poranki, akademje i odczyty. Sporo Polaków uczęszcza na filmy. Wstrzymujemy się jednak z podaniem nazwisk, sądząc, że ludzie ci, Polacy i katolicy, nie zdają sobie sprawy, iż **właścicielem kina „Palace" jest żyd Binder.**

Rejent Raykowski należy do ludzi odważnych. Mówimy „odważnych", bo naprawdę nie każdy Polak, inteligent mógłby ze spokojem poddać się zabiegom żyda cyrkulika. Żyd i brzytwa daje w zestawieniu obraz odstręczający, mimo to p. rejent ma stałego fryzjera żyda Malinowisera. Zważywszy, że ten żyd uzbrojony w wyostrzoną brzytwę odwiedza p. rejenta dwa lub cztery razy w tygodniu, chcąc nie chcąc musimy podziwiać odwagę... Zwłaszcza wy bezrobotni Polacy, fryzjerzy podziwiajcie odwagę sytych Polaków.

Pani Cichoniowa, żona wyż. urzędnika zakład. Zieleniewskiego, zaopatruje się w towary u żyda Icka Szyji. Żony szarych robotników pracujących pod zarządem p. Cichonia, za jedną dziesiątą część wynagrodzenia pobieranego przez p. C. mniej są łase na „taniostkę" żydowską. Kiedy robotnik otrząsa się ze zgubnych przesądów, inteligencja hołduje starym zwyczajom: sprzedając Polskę w ręce wrogów.

Inż. Kolecz, Czech, zatrudniony niestety w hucie „Katarzyna", znany z wrogiego ustosunkowania się do robotnika w towary wszelkie zaopatruje się u żydów. Służącej Polce zabrania chodzić do kupców polskich grożąc wydaleniem. Warto to sobie zapamiętać. Przyjdzie czas, że tacy panowie będą mogli żydów popierać, ale w swojej ojczyźnie — nie w Polsce.

MYSŁOWICE. Pan Ryszke, urzędnik kolejowy, p. Sobotowska, kier. szkoły powszechnej w Słupnej zam. w **Mysłowicach** mają jednakowy gust i smak. Oboje bowiem w towary zaopatrują się u żydów. Żydom oddają za wątpliwą jakość towaru pieniądze wypłacane im z polskiego Skarbu. Czy wy tego nie widzicie, że żony robotników, robotnicy i te falangi bezrobotnych patrzą na was z gorzkim wyrzutem: „Kochana inteligencjo"!

Jak wiadomo w Mysłowicach, przydziałem wolnych mieszkań zajmuje się magistrat. Jeśli chcesz otrzymać mieszkanie — pędź do magistratu, staraj się, jak możesz i umiesz a wreszcie otrzymasz. Czasem jednak mimo starań mieszkanie otrzymuje kto inny. Otrzymuje ten, kto był pierwszy, kto lepiej pilnował swych interesów. Żydzi zdaje się naj lepiej umieją biegać za swojemi sprawami, bo często się zdarza, że tam gdzie Polak upatrzył sobie mieszkanie wprowadza się żyd. Ostatnio znów byliśmy świadkami, aż dwu „uprzedzeń". Do domu p. Szewczykowej na wolne mieszkanie wprowadza się żyd Klemensch. Również w dom Palucha zajmuje mieszkanie żyd Polstret. W obu wypadkach o mieszkanie ubiegali się Polacy. Żydzi ukradkiem wprowadzali się do mieszkań, i to w nocy o godz. 24-tej. Coś tu jest niewyraźnego. Jeżeli żydzi byli pierwsi, pocóż więc ten pośpiech pod osłoną nocy. A może to pierwszeństwo polegało na pomyłce lub zwykłem faworytowaniu narodu brodatego, który do Mysłowic zjeżdża się ze wszystkich stron świata.

Są także takie wypadki, że z polskich mieszkań wyrzuca się Polaków, a przyjmuje się żydów. Klasycznym przykładem, wymienienia lokatorów Polaków na żydów jest dom p. Tyrola. Mysłowianie pomyślcie małą chwileczkę, azeby odpowiedziec sobie na **pytanie: Czy** byłoby u nas tylu Polaków bezrobotnych, tyle nędzy i rozpaczy, gdybyśmy żydom mieszkań nie wynajmowali, nie chodzili do nich po towary i wogóle ich w Mysłowicach — nie mieli. Pomyślcie.

W KILKU WIERSZACH.

„Polskość" żydowskiego przemysłowca. W jednym z poprzednich numerów pisaliśmy o zyskach S-ki „Robur" sięgających miljonów złotych rocznie, przedtem zaś o dochodach elektrowni warszawskiej, której czysty dochód sięga 400 proc. rocznie zestawiając je z bezmiarem nędzy robotnika polskiego. Wynik zestawień jest przerażający. Trudno wprost pojąć, że dziś jeszcze może istnieć tak potworny wyzysk. Większość zwolenników obecnej orjentacji gospodarczo - politycznej wobec tych dowodów wzrusza bezradnie ramionami, i tłumaczy, że to są „wyjątki", tolerowane ze względu na wyższą konieczność państwową. Lecz my uporczywie powtarzamy: **wielkokapitalistyczna zgraja do spółki z małemi żydami** okrada Polskę, gnębi polski lud, nic wzamian nie dając. Nie wierzymy ani w **patrjotyzm żydów, ani w pomoc obcego kapitału.**

Kto myśli, że „Robur" lub elektrownia należy do wyjątków, to niech przypatrzy się gospodarce mniejszych ośrodków. Oto w tym czasie, kiedy żydzi i kapitaliści narzekają na Polskę, jedna z tysięcznych tak zwanych mniejszych firm, Bracia Szajn w Sławkowie, wykonująca rządowe zamówienia zakupuje setki mórg ziemi, buduje fabryki, — ale w Palestynie. Nie w Polsce. Zysk osiągnięty kosztem państwa i robotnika lokuje się zagranicą. Bracia Szajn nie należą do wyjątków, są raczej wykładnią reguły. W fabryce Szajnów można się wiele nauczyć. Wykwalifikowany pracownik, ślusarz Polak zarabia dziennie od 1 zł. do 1.50 gr. robotnik poniżej 20 lat 25 zł. miesięcznie, ale zato żyd zwykły furman otrzymuje 200 zł. miesięcznie. Co za różnica. Tu nie wartość pracy decyduje, ale skrajny nacjonalizm żydowski. Urzędnicy, dozorcy, poganiacze żydzi — dobrze zapłaceni. Robotnik wyzyskany do ostateczności. Zysk wywieziony zagranicę. Tak wygląda polskość żydowskiego przemysłu.

Redaktor i Wydawca: **Józef Kojder Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 8.** Drukarnia L. Gronusia w **Krakowie,** ul. Stolarska l. 6. Tel. [illegible]